

opusdei.org

# List od Prałata (kwiecień 2013)

"Rozpoczął się okres wielkanocny. Pełne radości Alleluja, które wznosi się z ziemi do nieba we wszystkich zakątkach ziemi, ukazuje niezłomną wiarę Kościoła w jego Pana".

07-04-2013

Najdrożsi! Niech Jezus strzeże moje córki i moich synów!

Wciąż żywo w naszej pamięci obecne są doniosłe momenty życia Kościoła,

których ostatnio byliśmy świadkami: wybór nowego Biskupa Rzymu. Tak jak zawsze w takich okolicznościach, również teraz doświadczyliśmy działania Ducha Świętego i tego, o czym mówił Benedykt XVI, kiedy rozpoczynał posługę Piotrową: «Kościół jest żywy — oto wspaniałe doświadczenie tych dni (...). Kościół żyje, Kościół jest młody. Niesie on w sobie przyszłość świata, dlatego ukazuje każdemu z nas drogę ku przyszłości. Kościół jest żywy i my to widzimy: doświadczamy radości, którą Zmartwychwstały obiecał swoim uczniom»[1].

My, wszyscy mężczyźni i kobiety w Dziele, zjednoczeni z całym Kościołem przyjęliśmy z wielką radością wybór Papieża Franciszka, który przyniósł ze sobą powiew nowego ducha i gorące pragnienie, byśmy wszyscy stali się lepsi. Nowy Biskup Rzymu uroczyście rozpoczął swoją posługę w uroczystość św.

Józefa. Tego dnia mogliśmy przekonać się, że Pan, Jego Najświętsza Matka i Święty Patriarcha czuwają nad Kościołem przez cały czas, że w tej niepokojąco zmieniającej się rzeczywistości nie opuszczą Oblubienicy Chrystusa.

**Jak Józef przeżywa swoje powołanie opiekuna Maryi, Jezusa, Kościoła?** Takie pytanie postawił sobie Papież Franciszek. I odpowiedział: **Nieustannie nasłuchując Boga, będąc otwartym na jego znaki, gotowym wypełniać nie tyle swój, ile Jego plan. Tego właśnie wymaga Bóg od Dawida (...): Bóg nie pragnie domu zbudowanego przez człowieka, ale wierności Jego słowu, Jego planowi. To sam Bóg buduje dom, ale z żywych kamieni naznaczonych Jego Duchem. Józef jest „opiekunem”, bo umie słuchać Boga, pozwala się prowadzić Jego wolą i właśnie z tego względu jest**

**jeszcze bardziej troskliwy o  
powierzone mu osoby, potrafi  
realistycznie odczytywać  
wydarzenia, jest czujny na to, co go  
otacza i potrafi podjąć  
najmądrzejsze decyzje[2].** Jeszcze  
przed wyborem zwracałem Wam  
uwagę na to, co także później  
powtarzałem, że już od samego  
początku kochamy nowego Papieża  
ogromną miłością nadprzyrodzoną i  
ludzką, a równocześnie staramy się  
wspierać pierwsze kroki jego posługi  
nieustanną modlitwą i  
umartwieniem. Tego nauczył nas  
nasz Ojciec.

Wczoraj rozpoczął się okres  
wielkanocny. Pełne radości *Alleluja*,  
które wznosi się z ziemi do nieba we  
wszystkich zakątkach ziemi, ukazuje  
niezłomną wiarę Kościoła w jego  
Pana. Po haniebnej śmierci na  
Krzyżu, Jezus otrzymał od Boga Ojca  
przez Ducha Świętego nowe życie  
pełne chwały w Jego Najświętszym

Człowieczeństwie. Tę prawdę wiary  
wyznajemy w każdą niedzielę w  
*Credo*: ten sam Jezus, *perfectus homo*,  
prawdziwy Człowiek, który poniósł  
śmierć *pod Poncjuszem Piłatem* i  
został pogrzebany, sam  
*zmartwychwstał dnia trzeciego, jak*  
*oznajmia Pismo*[3], aby nigdy więcej  
nie umrzeć i dać nam już teraz  
zadatek oczekiwanego  
zmartwychwstania i życia  
wiecznego. Mówmy zatem razem z  
Kościołem: *Zaprawdę godne to i*  
*sprawiedliwe, słuszne i zbawienne,*  
*abyśmy Ciebie, Panie, zawsze sławili,*  
*a zwłaszcza w tym czasie uroczystej*  
*głosili Twoją chwałę, gdy Chrystus*  
*został ofiarowany jako nasza Pascha.*  
*On bowiem jest prawdziwym*  
*Barankiem, który zgładził grzechy*  
*świata. On przez swoją śmierć*  
*zniweczył śmierć naszą i*  
*zmartwychwstając przywrócił nam*  
*życie*[4].

Spróbujmy z pomocą Ducha Świętego zgłębić tę wielką tajemnicę wiary, na której jak na fundamencie wznosi się gmach życia chrześcijańskiego.

Katechizm Kościoła Katolickiego naucza: «Misterium

Zmartwychwstania Chrystusa jest wydarzeniem rzeczywistym, które posiadało potwierdzone historycznie znaki, jak świadczy o tym Nowy Testament»[5]. Św. Paweł tłumaczył to chrześcijanom z Koryntu:

*Przekazałem wam na początku to, co przejąłem; że Chrystus umarł — zgodnie z Pismem — za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu*[6].

Wyjątkowość zmartwychwstania Chrystusa polega na tym, że Jego Najświętsze Człowieczeństwo, po ponownym złączeniu duszy i ciała mocą Ducha Świętego, zostało całkowicie przemienione w chwale

Boga Ojca. Jest to fakt historyczny, który przekazują nam w pełni wiarygodni świadkowie, ale dla nas to przede wszystkim podstawowy przedmiot wiary chrześcijańskiej. Pan «w swoim zmartwychwstałym ciele (...) przechodzi ze stanu śmierci do innego życia poza czasem i przestrzenią. Ciało Jezusa zostaje w Zmartwychwstaniu napełnione mocą Ducha Świętego; uczestniczy On w Boskim życiu w stanie chwały, tak że św. Paweł może powiedzieć o Chrystusie, że jest „człowiekiem niebieskim” (por. 1 Kor 15, 35-50)»[7].

Rozważmy to, co św. Josemaría napisał w jednej ze swoich homilii: ***Chrystus żyje. Jezus to Emmanuel: Bóg z nami. Jego Zmartwychwstanie objawia nam, że Bóg nie porzuca swoich (...).*** ***Chrystus żyje w swoim Kościele.*** „Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje

odejście. Bo jeżeli nie odejdę,  
Pocieszyciel nie przyjdzie do was.  
A jeżeli odejdę, pošlę Go do was” (J  
16, 7). *Takie były zamysły Boga:*  
*Jezus, umierając na Krzyżu, dał*  
*nam Ducha Prawdy i Życia.*  
*Chrystus trwa w swoim Kościele:*  
*w jego sakramentach, w jego*  
*liturgii, w jego nauczaniu, w całej*  
*jego działalności. W sposób*  
*szczególny Chrystus jest nadal*  
*obecny wśród nas w tym*  
*codziennym oddaniu, jakim jest*  
*Najświętsza Eucharystia. Dlatego*  
*Msza jest centrum i rdzeniem*  
*życia chrześcijańskiego. W każdej*  
*Mszy obecny jest Chrystus Cały:*  
*Głowa i Ciało. Per Ipsum, et cum*  
*Ipso, et in Ipso. Ponieważ Chrystus*  
*jest Drogą, Pośrednikiem — w Nim*  
*znajdujemy wszystko, poza Nim*  
*nasze życie staje się puste. W*  
*Chrystusie i pouczeni przez Niego,*  
*ośmielamy się mówić, audemus*  
*dicere: Pater noster, Ojcie nasz.*  
*Ośmielamy się nazywać Ojcem*



***Pana nieba i ziemi. Obecność  
żywego Jezusa w Najświętszej  
Hostii jest gwarancją, korzeniem i  
dopełnieniem Jego obecności w  
świecie***[8].

Zmartwychwstały Jezus jest również Panem świata, Panem historii. Nie dzieje się nic, jeżeli On tego nie zechce albo na to nie przyzwoli ze względu na Swoje zbawcze zamysły. Św. Jan przedstawia nam Go w Apokalipsie w całej Jego chwale:  
*[ujrzałem] pośród świeczników kogoś podobnego do Syna Człowieczego, obleczonego w szatę do stóp i przepasanego na piersiach złotym pasem. Głowa Jego i włosy — białe jak biała wełna, jak śnieg, a oczy Jego jak płomień ognia. Stopy Jego podobne do drogocennego metalu, jak gdyby w piecu rozżarzonego, a głos Jego jak głos wielu wód. W prawej swej ręce miał siedem gwiazd i z Jego ust wychodził miecz obosieczny, ostry. A*

*Jego wygląd — jak słońce, kiedy  
jaśnieje w swej mocy*[9].

Panowanie Jezusa nad światem i historią domaga się tego, abyśmy my, Jego uczniowie, zaangażowali wszystkie nasze siły we wspólnym budowaniu Jego królestwa na ziemi. Jest to zadanie, które wymaga nie tylko miłowania Boga całym sercem i całą duszą, ale miłowania każdego z naszych bliźnich miłością żarliwą i skuteczną, *czynem i prawdą*[10], szczególnie najbardziej potrzebujących. Dlatego, jak pisał św. Josemaría, zrozumiałe są ***niecierpliwość, smutek i niespokojne pragnienia tych, którzy z duszą z natury chrześcijańską (por. Tertulian, Apologetyk, 17) nie godzą się z niesprawiedliwością osobistą czy społeczną, jaką może wytworzyć ludzkie serce. Tyle wieków życia ludzi ze sobą, a wciąż jeszcze tyle nienawiści, tyle zniszczenia, tyle***

***fanatyzmu nagromadzonego w oczach, które nie chcą widzieć, i w sercach, które nie chcą kochać***[11].

Jak wiecie, jest to jedna z trosk nowego Papieża, którą okazywał od pierwszych chwil pontyfikatu. Idąc za przykładem naszego Ojca, starajmy się przekazywać dalej miłość Chrystusa, która wyraża się w opiece duchowej i materialnej roztaczanej tam, gdzie każdy z nas się znajduje. Czyńmy to osobiście, a także we współpracy z innymi, którzy podzielają ten sam ideał. Nigdy nie zapominajmy, że z woli Bożej Opus Dei narodziło się i wzrastało wśród ubogich i chorych z obrzeży Madrytu. To właśnie im hojnie i heroicznie poświęcał się nasz Założyciel, ofiarując wiele czasu w pierwszych latach istnienia Dzieła. W 1941 roku pisał: ***nie muszę Wam przypominać, dlatego że sami tym żyjecie, że Opus Dei zrodziło się pośród ubogich Madrytu, w***

***najnędzniejszych szpitalach i osiedlach: nadal opiekujemy się ubogimi, dziećmi i chorymi. Jest to tradycja Dzieła, która nigdy nie zostanie przerwana[12].***

Kilka lat później św. Josemaría uzupełniał to nauczanie innymi bardzo jasnymi słowami, które mimo upływu czasu zachowały aktualność. Pisał: ***W czasach obecnego zamętunie wiadomo, czym w sprawach politycznych i społecznych jest prawica, centrum czy lewica. Jeżeli jednak przez lewicę rozumie się osiągnięcie dobrobytu dla ubogich, po to, żeby wszyscy mogli uzyskać prawo do życia z minimum wygody, prawo do pracy, do dobrej opieki, jeżeli zachorują, prawo do rozrywki, do posiadania dzieci i do umożliwienia im wykształcenia, do korzystania z opieki będąc w podeszłym wieku, wówczas ja stawiam siebie bardziej po lewej***

***stronie niż ktokolwiek. Oczywiście w ramach społecznego nauczania Kościoła i bez angażowania się w marksizm czy ateistyczny materializm albo w antychrześcijańską walkę klas, ponieważ w tych sprawach nie możemy ustąpić[13].***

Naszego Założyciela szczególnie bolało to, że niechęć i brak miłości w stosunku do ubogich występuje czasami również wśród chrześcijan. ***Dobra ziemskie rozdzielone są między niewielu; dobra kultury ograniczone są do zamkniętych kręgów. A poza nimi — głód chleba i wiedzy, ludzkie życie, które jest święte, bo pochodzi od Boga, traktowane jest jak zwykła rzecz, jak liczba w statystyce. Rozumiem i dzielam tę niecierpliwość, która każe mi patrzeć na Chrystusa zapraszającego nas ciągle do praktykowania nowego przykazania miłości. Wszystkie***

***sytuacje, jakie napotykamy w swoim życiu, przynoszą nam Boże przesłanie, wymagają odpowiedzi pełnej miłości i oddania się innym[14].***

Córki i synowie moi, rozważajmy te słowa i sprawiajmy, żeby rozbrzmiewały w uszach wielu osób, aby *nowe przykazanie* miłości lśniło w życiu wszystkich i stało się tym, co wyróżnia wszystkich uczniów Jezusa, jak On sam pragnął[15]. Chciałbym, żebyśmy zgłębili słowa Ewangelii po Zmartwychwstaniu Jezusa: *gavisi sunt discipuli viso Domino*[16], uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. Rozważajmy również to, że Mistrz zawsze idzie za nami z bliska i musimy Go odkryć, dostrzegać Go w nadzwyczajnych i zwyczajnych okolicznościach życia codziennego, mając na uwadze słowa św. Josemaríi: albo znajdziemy Go tam, albo nie odnajdziemy Go nigdy. A zatem: czy po triumfie Chrystusa,

świadomi, że On na nas liczy,  
nadaliśmy nowy kierunek naszemu  
*gaudium cum pace*, naszej radości  
pełnej pokoju? Czy ta radość wyraża  
się w sposób nadprzyrodzony i  
ludzki?

W obecnym miesiącu, do radości  
Kościoła wynikającej z Paschy i z  
wyboru następcy św. Piotra, my  
dołączamy kolejne powody do  
cieszenia się. Jednym z nich jest  
rocznica Pierwszej Komunii i  
Bierzmowania św. Josemaríi, która  
przypada 23 kwietnia. To znakomita  
okazja, byśmy w najbliższych  
tygodniach prosili Pana za jego  
wstawiennictwem o obfite światło i  
moc Ducha Świętego dla Papieża  
Franciszka, dla Kościoła Świętego i  
dla całej ludzkości. Nie ukrywam, że  
z radością rozważam historię *Opus  
Dei*, *historię Bożego miłosierdzia*, i  
proszę Tróję Przenajświętszą, żeby  
to samo działało się w Waszym życiu.  
Nie żyjemy wspomnieniami, tylko

radością z dostrzegania ręki Bożej w historii Dzieła i w życiu św. Josemaríi.

Z wielką miłością błogosławi Was  
wasz Ojciec

† Javier

Rzym, 1 kwietnia 2013 r.

---

[1]. Benedykt XVI, Homilia podczas Mszy Świętej z okazji inauguracji posługi Piotrowej, 24 IV 2005.

[2]. Papież Franciszek, Homilia podczas Mszy Świętej z okazji inauguracji posługi Piotrowej, 19 III 2013.

[3]. Mszał Rzymski, Symbol nicejsko-konstantynopolitański.

[4]. Mszał Rzymski, 1. Prefacja Wielkanocna.



[5]. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 639.

[6]. 1 Kor 15, 3-5.

[7]. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 646.

[8]. Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, 102.

[9]. Ap 1, 13-16.

[10]. 1 J 3, 18.

[11]. Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, 111.

[12]. Św. Josemaría, *Instrukcja*, 8 XII 1941, 57.

[13]. Św. Josemaría, *Instrukcja*, maj 1935 / 14 IX 1950, notatka 146.

[14]. Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, 111.

[15]. Por. J 13, 34-35.

[16]. J 20, 20.

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/list-od-praata-kwiecien-2013/>  
(22-02-2026)